

Helloween - 7 Sinners (2010)

Wpisany przez bluesever

Środa, 19 Styczeń 2011 19:32 - Zmieniony Piątek, 13 Kwiecień 2018 21:22

Helloween - 7 Sinners (2010)



- 01 *Where The Sinners Go* 03:36 [play](#)
- 02 *Are You Metal?* 03:35
- 03 *Who Is Mr. Madman?* 05:44
- 04 *Raise The Noise* 05:07
- 05 *World Of Fantasy* 05:16
- 06 *Long Live The King* 04:13
- 07 *The Smile Of The Sun* 04:37
- 08 *You Stupid Mankind* 04:04
- 09 *If A Mountain Could Talk* 06:44
- 10 *The Sage, The Fool, The Sinner* 04:00 [play](#)
- 11 *My Sacrifice* 04:50
- 12 *Not Yet Today* 01:12
- 13 *Far In The Future* 07:45
- 14 *I'm Free (Bonus Track)* 04:10

Andi Deris - Vocals
Michael Weikath - Guitars
Sascha Gerstner - Guitars
Markus Grosskopf - Bass
Löble - Drums

Helloween have been forging a new path for themselves for many years, seemingly cursed in the way that anything with the Helloween name on it will be compared to those influential Keeper... albums, and almost every time the new offering inevitably falls short.

Helloween - 7 Sinners (2010)

Wpisany przez bluesever

Środa, 19 Styczeń 2011 19:32 - Zmieniony Piątek, 13 Kwiecień 2018 21:22

7 Sinners is the third album with the current line-up, and the first since The Dark Ride that has been able to square up to the Keeper... albums and come off looking pretty good. The reputation of those early albums will never be matched again, but Helloween are determined to continually prove their worth as the genre's kings and still as a legitimate and current power metal band.

The album itself is faster, harder, catchier, and simply better than the previous few by a long way. 7 Sinners is a much more organic and natural-feeling album, perhaps due to the line-up bonding closer still and for the first time ever recording an album without a drum click track. Each band member except for drummer Dani Löble wrote songs for the album, and it perhaps the mixture of styles each of the four brought to the table that makes 7 Sinners a diverse and interesting album.

Andi's presence is felt with the tongue-in-cheek "Are You Metal?" but also with the "If I Could Fly"-esque ballad of "The Smile Of The Sun". Weikie's quirkiness is brought out with the flute solo in "Raise The Noise", and Sascha once again shows his merit in the writing department with the killer track "Who Is Mr. Madman?" and its catchy chorus. Markus' input comes out on top this time however, with the similarly catchy "World Of Fantasy" and epic "If A Mountain Could Talk", both keeping a good pace and making evident some of the best material the band have put out for years.

Indeed, quality-wise 7 Sinners has hit the jackpot. It has been many years since Helloween have released an album so solid and consistently enjoyable. It is therefore strange that the production of the album is a little muffled and actually quieter than most other modern albums. As long as you have the sound system though, this shouldn't be so much of a problem when it comes to enjoying this magnificent modern power metal album from the kings doing it their own way. ---metalstorm.net

Halloween - 7 Sinners (2010)

Wpisany przez bluesever

Środa, 19 Styczeń 2011 19:32 - Zmieniony Piątek, 13 Kwiecień 2018 21:22

Gdybym miał ułożyć prywatny ranking ulubionych płyt Halloween ten album znalazłby się tuż za podium, z niewielką (naprawdę bardzo niewielką) stratą do medalowej pozycji.

Warto przypomnieć, że „Grzesznicy” trafili na rynek po płycie, która wzbudziła sporo kontrowersji w szeregach fanów kapeli (i fanów heavy metalu w ogóle). Mam rzecz jasna na myśli kolekcję przeróbek własnych klasyków opublikowaną dla uczczenia (?!?) jubileuszu 25 – lecia Halloween. Panowie postanowili chwycić za gitary akustyczne, dodać trąby, chórki i Belzebub jeden wie co jeszcze... Dobra, było minęło. Przedmiotem poniższej recenzji jest jednak płyta „7 Sinners”.

Kwintet wita się z nami kawałkiem „Where The Sinners Go”. Nie ma co owijać w bawełnę – po prostu kapitalne otwarcie. Intrygujące bębny, orientalizujący riff, ciekawy wokal, moc, ciężar i ultrachwytlivy refren. Rzecz jakże bliska świetnemu albumowi „The Dark Ride”. Co prawda wraz z „Are You Metal?” czar nieco pryska (fajny numer, tylko te klawisze trochę od czapy, a refren mógłby być mniej oczywisty...). Humor zdecydowanie poprawia kolejna kompozycja z pytajnikiem w tytule, czyli „Who Is Mr. Madman?”, natomiast od „Raise The Noise” niemiecka maszyna wchodzi na najwyższe obroty. Trochę spadają one tylko przy nijakim „You Stupid Mankind”, ale w rozbudowanym, epickim „If A Mountain Could Talk” mamy do czynienia z turbodoładowaniem. To jeden z najlepszych kawałków jakie wyszły spod gitar muzyków Halloween w długiej karierze zespołu! No i ten refren, od którego nie sposób się uwolnić...

Drugiego „długasa” Halloween funduje na finał płyty. „Far In The Future” – poprzedzony wstępem „Not Yet Today” – trwa ponad siedem minut, ale nie dłuży się ani trochę. To „Dyńowaci” w najlepszym wydaniu.

Na japońską edycję płyty trafił jeszcze kawałek „I’m Free” – też bardzo udany. Weikath i spółka naprawdę byli wówczas z wena twórczą za pan brat... ---Robert Dłucik, rockarea.eu

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [gett](#)

Halloween - 7 Sinners (2010)

Wpisany przez bluesever

Środa, 19 Styczeń 2011 19:32 - Zmieniony Piątek, 13 Kwiecień 2018 21:22

[back](#)